

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, czas wolny i rekreacja, sport, kluby sportowe

Stadion WKS

[Do] WKS dochodziło się ulicą Kołłątaja. Na wprost było wejście na duży teren. To były podobno zabudowania jeszcze wybudowane dla wojska. Stare budowle i duże, duże boisko sportowe. WKS czyli Wojskowy Klub Sportowy. Tam było zimą zawsze urządzone wielkie lodowisko, gdzie młodzież szkolna się zbierała wczesnym wieczorem, gdzie była muzyka nadawana przez megafony, gdzie żeśmy jeździli na łyżwach. To były piękne czasy.

Na WKS-ie odbywały się mecze piłki nożnej. Od strony Okopowej boisko WKS-u do piłki nożnej miało lity mur, stary, jeszcze, zdaje się, za cara wybudowany. Ponieważ wejście na mecz było płatne, to ten mur – w momencie kiedy tam się odbywał mecz – usiany był małymi chłopcami, którzy na murze siedzieli i za darmo oglądali. Bo z wysokości tego muru widać było mecz. Ale potem organizatorzy wzięli się na sposób i wzdłuż całego boiska na stałe wylano, chyba cementem, a w cemencie pobite szkło, duże kawałki. No już niestety nie można było tam wyjść i oglądać.

Data i miejsce nagrania	2013-11-26, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"